

# **BADANIA STATUTOWE 2013**

## **WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA**

### **ZADANIE BADAWCZE**

**WIEDZA POLEMOLOGICZNO – IRENOLOGICZNA W NAUKACH O  
OBRONNOŚCI I W NAUKACH O BEZPIECZEŃSTWIE**

## **SPRAWOZDANIE**

## **Z REALIZACJI TEMATU BADAWCZEGO**

**Nr III.2.13.4.0**

**POLEMOLOGICZNE ASPEKTY ASYMETRII  
W DZIAŁANIACH MILITARNYCH NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH  
KONFLIKTÓW ZBROJNYCH**

**Kierownik zadania**

**prof. dr hab. Michał HUZARSKI**

**Kierownik tematu**

**mgr Artur SOBIERAJ**

**Data opracowania**

**2014**

**RECENZENT:**

ppłk dr Przemysław PAŹDZIOREK

Opracował zespół autorski

w składzie:

mgr Artur Sobieraj - **wstęp, rozdział 4, zakończenie**

mgr Łukasz Barański - **rozdział 1**

mgr Łukasz Roman – **rozdział 2**

mgr Karolina Jabłońska – **podrozdział 3.3., 4.1.**

mgr Emil Szopa – **podrozdział 3.2.**

mgr Karolina Rynkiewicz – **podrozdział 3.1.**

mgr Marzena Żakowska – **podrozdział 3.4.**

	1.	2.	3.	A
		AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ		

4.

POLEMOLOGICZNE ASPEKTY ASYMETRII W DZIAŁANIACH MILITARNYCH NA  
PRZYKŁADZIE WYBRANYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

mgr Artur Sobieraj

5.	6.	7.
Rozpoczęto: 2013 Zakończono: 2014	stron 216	

8.	9.

<b>WSTĘP</b> .....	<b>4</b>
<b>1. ISTOTA ASYMETRII W DZIAŁANIACH MILITARNYCH</b> .....	<b>9</b>
1.1. Asymetria konfliktów zbrojnych – interpretacja zjawiska.....	9
1.2. Właściwości asymetrii.....	18
<b>2. TEORETYCZNE PODSTAWY PODEJŚCIA POLEMO-LOGICZNEGO W BADANIU KONFLIKTÓW ZBROJNYCH</b> .....	<b>34</b>
2.1. Identyfikacja wiedzy o polemologii.....	34
2.2. Aspekty terminologiczno-typologiczne działań militarnych i konfliktów.....	47
2.3. Uogólnienia i wnioski.....	63
<b>3. ASYMETRIA W WYBRANYCH PRZYKŁADACH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH</b> .....	<b>67</b>
3.1. Istota asymetrii w fazie po konfliktowej operacji stabilizacyjnej „Iraqi Freedom” oraz operacji reagowania kryzysowego ISAF.....	67
3.2. Działania asymetryczne Vietcongu w wojnie wietnamskiej.....	78
3.3. Kubańska inspiracja asymetrycznej działalności organizacji terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych.....	90
3.4. Działalność mudżahedinów w Bośni.....	114
<b>4. KOMPLESOWA ANALIZA KONFLIKTU ASYMETRYCZNEGO Z WYKORZYSTANIEM INTERDYSCYPLINARNEGO CHARAKTERU POLEMOLOGII</b> .....	<b>123</b>
4.1. FAZA 1 – ŚWIADOMOŚĆ SYTUACYJNA.....	123
4.1.1. Charakterystyka Somalii.....	123
4.1.2. Analiza Interesariuszy (ang. Stakeholders) w Somalii.....	129
4.1.3. Analiza PEMSII.....	137
4.1.4. Metoda scenariuszowa.....	141
4.2. FAZA 2 – OCENA STRATEGICZNEGO RYZYKA.....	156
4.2.1. Analiza środka ciężkości i stanu końcowego.....	156
4.2.2. Macierz stopniowania odpowiedzi.....	164
4.2.3. Odwrócona Analiza Interesariuszy.....	167
4.3. FAZA 3 – MOŻLIWOŚĆ ROZWINIĘCIA POTENCJAŁU OBRONNEGO.....	174
4.3.1. Analiza SWOT/TOWS dla NATO.....	174
4.3.2. Szacowanie strategicznego ryzyka w operacji reagowania kryzysowego w Somalii.....	191
<b>ZAKOŃCZENIE</b> .....	<b>204</b>
<b>BIBLIOGRAFIA</b> .....	<b>206</b>
<b>SPIS RYSUNKÓW</b> .....	<b>212</b>
<b>SPIS TABEL</b> .....	<b>213</b>

### 3.4. Działalność mudżahedinów w Bośni

Tworzenie muzułmańskiej armii zaczęło się już wiosną 1991 roku, kiedy w Bośni i Hercegowinie panował jeszcze pokój. Wbrew bowiem temu, jak przedstawiały to zachodnie media, Muzułmanie nie byli niewinnymi i nieuzbrojonymi ofiarami serbskiej agresji. Muzułmańska partia SDA, czy też raczej fundamentalistyczne skrzydło kół Izetbegowicia, już od dawna czyniła do zbrojnego wystąpienia z jugosłowiańskiej federacji państw.

Nowa siła zbrojna powstała na skutek scalenia bośniackiej obrony terytorialnej (legalnej we wszystkich republikach Jugosławii milicji) z nielegalną Ligą Patriotyczną Izetbegowicia, jak również wieloma uciekinierami z Jugosłowiańskiej Armii Ludowej. Wiceminister obrony narodowej w rządzie Izetbegowicia Hasan Cengić tak opowiadał o tych wydarzeniach: „Na początku marca 1991 roku na spacerze w pobliżu Sarajewa uzgodniono, że zaczynamy prace nad stworzeniem organizacji militarnej”<sup>244</sup>.

Osiemnastego sierpnia 1992 roku Izetbegović wydał dekret prezydencki w sprawie struktury nowej armii. Terytorium Bosni i Hercegowiny zostało podzielone na pięć regionów, za każdy z nich odpowiedzialny militarnie był jeden korpus. Pierwszym naczelnym dowódcą został Sefer Halilović, po nim od 8 czerwca 1993 roku Rasim Delić<sup>245</sup>. Zgodnie zdanymi naczelnego dowództwa w styczniu 1993 roku siła bojowa armii wynosiła 261 500 ludzi, którzy jednak według międzynarodowych obserwatorów wojskowych tylko częściowo byli zdolni do walki, ponieważ brakowało i ciężkiego sprzętu<sup>246</sup>. Sztab Generalny zorganizowano 20 kilometrów na północny zachód od Sarajewa, w miejscowości Visoko będącej twierdzą klanu Cengicia.

Do armii Izetbegowicia należała Dywizja „Handžar”. Y. Bodansky, szef grupy roboczej do spraw terroryzmu i broni niekonwencjonalnej w Senacie USA, określił powstały w 1993 roku oddział jako „gwardię pretoriańską prezydenta

---

<sup>244</sup> Ljiljan (Sarajevo), 13 listopada 1996

<sup>245</sup> International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia, Indictment Against Sefer Halilović ([www.un.org/icty/indictment/english/hal-ii010912e.htm](http://www.un.org/icty/indictment/english/hal-ii010912e.htm)).

<sup>246</sup> Ozern Zunec, Tarik Kulenković, Die jugoslawische Volksarmee Und Imre Erben, [w:] Dunja Melčić, Der Jugoslawien Krieg, Opladen, Wiesbaden 1999, s.399.

Izetbegovicia<sup>247</sup>. Dywizja Handzar, licząca 6000 ludzi, gloryfikuje kulturę faszystowską. Oni postrzegają się jako dziedziców Dywizji SS Handschar, która w 1943 roku szkoliła bośniackich Muzułmanów, aby pomagali nazistom. Szkołą i prowadzą ich weterani z Afganistanu i Pakistanu, mówią źródła ONZ-owskie<sup>248</sup>.



Rys. 3.17. Skład etniczny Bylej Jugosławii 1991 r.  
Źródło: <http://www.lib.utexas.edu/maps/europe/yugoslav.jpg>

<sup>247</sup> Fox Robert, Albanians and Afghans fight for the heirs of to Bosnia's SS past, "The Daily Telegraph", London, 29 listopada 1993.

<sup>248</sup> Tamże.

Z Dywizji Handzar wyrosła w czasie wojny specjalna grupa bojowa Czarne Łabędzie, która do dzisiaj odgrywa w Bośni niesławną rolę. Znaczący liczbowo i mający większe znaczenie, ze względu na popełnione przez siebie potworności, był jednak 3 Korpus Armijny. Peter Scholl-Latour zaobserwował, że coraz częściej na pierwszych liniach frontu niewinną lilię-godło niepodległej Republiki Bośni-Hercegowiny- zastępowała zielona flaga Proroka<sup>249</sup>. Islamizację tę krytykował nawet naczelny dowódca armii Sefer Halilović. Po swej wymuszonej dymisji w 1993 roku powiedział o Izetbegoviću, że jego koncepcja jest taka, żeby stworzyć czyste etnicznie państwo z dwoma milionami ludności, w zasadzie Izetbegović chce muzułmańskiego państwa feudalnego<sup>250</sup>.

W raporcie dotyczącym konfliktu Jugosłowiańskiego przedstawionego w kongresie USA w dniu 1 września 1992 roku można przeczytać, „Czarna muzułmańska flaga powiewała na wietrze, Bojownicy zebrali się przed kilkoma niezwykle pojazdami. Widać było Arabów i ludzi z Kaukazu i Afryki. Większość nosiła brody, niektórzy ogolili głowy, wszyscy mieli na sobie wyprane mundury i byli dobrze uzbrojeni – ludzie o zimnym spojrzeniu, ludzie, którzy nie zapominają. Była między nimi garstka Bośniaków. Czterdziestu do pięćdziesięciu mężczyzn, członków jednostki składającej się z tubylców, których przez pół roku szkolono w miejscowości Podbrezje”<sup>251</sup>.

Na przełomie 1992 i 1993 roku również inni wojownicy Boga zaczęli interesować się walką swych współwyznawców na Bałkanach, na przykład Osama Bin Laden. Od czerwca 1992 roku do Bośni nielegalnie przybywali mudżahedini, zwłaszcza z Iranu i Afganistanu, by walczyć tu w szeregach oddziałów Izetbegowicia. Szmuglowani byli przez Chorwację, głównie przez stolicę Zagrzeb i portowe miasto Split, gdzie na początku lat dziewięćdziesiątych utworzyły się saudyjskie fundacje i instytucje dobroczynne.

---

<sup>249</sup> Scholl-Latour Peter, *Im Fadenkreuz der Mächte. Gespenster am Balkan*, München 1994, s. 138.

<sup>250</sup> Wywiad z: Jasna Babić, Alija Izetbegović po Irence zna tko je pocinio zlocie nad civilima u Hrvatskim Selima Grabovica i Uzdol, *Nacional* Zagreb, 29 października 1997.

<sup>251</sup> Task Force on Terrorism and Unconventional Warfare, Report to the U.S. Congress, 1 września 1992.



Jeśli chodzi o siłę bojową arabskich ochotników dane są zróżnicowane. Źródła serbskie podają 15000-4000<sup>252</sup>, Bodansky mówi o 15000-2000, Steve Rodan w czasopiśmie fachowym „Jane’s Intelligence”, powołuje się na źródła zbliżone do tajnych służb, wymienia 7000<sup>253</sup>, warszawski dziennik Rzeczpospolita opierając się na informacjach polskiego kontyngentu Sił Stabilizacyjnych SFOR, mówi o 5000<sup>254</sup>, sprzymierzeni z Muzułmanami Chorwaci wymieniają liczbę 4000 Mudżahedinów<sup>255</sup>.



Rys. 3.18. Skład etniczny Bośni i Hercegowiny w 1991 r.

Źródło: <http://www.lib.utexas.edu/maps/thematic.html>

Miasto Zenica w środkowej Bośni, przed wojną centrum przemysłu ciężkiego republiki, po wybuchu walk wiosną 1992 roku szybko zaczęło się zmieniać w twierdzę

<sup>252</sup> Tamże.

<sup>253</sup> Jerusalem Post, 14 września 1998.

<sup>254</sup> Według: Tanjung (Beograd), 19 lipca 1996.

<sup>255</sup> Vjesnik Zagreb, 3 listopada 1997.

bojowników dżihadu ze wszystkich krajów świata islamu. Thomas Fischer opisuje miasto jak wyglądało pięć lat wcześniej i nie było tam żadnego nacjonalizmu. Życie było zdominowane ideami wspólnotowymi. Dzięki wielkiemu przemysłowi Zenica była nowoczesnym miastem- mieliśmy ożywione kontakty gospodarcze z Rosją, NRD i Amerykanami. Jeszcze w 1991 roku ludzie robili sobie dowcipy z tego, czy powinno się pisać cyrylicą, czy alfabetem łacińskim<sup>256</sup>. Na początku lat dziewięćdziesiątych około połowa ze 150 000 mieszkańców miasta była Muzułmanami, reszta w mniej więcej równych częściach dzieliła się na Serbów, Chorwatów i rodziny mieszane. Kiedy w kwietniu 1992 roku w Sarajewie padły pierwsze strzały, z Zenicy natychmiast wypędzono Serbów. Do opuszczonych przez nich domów wprowadzili się muzułmańscy i chorwaccy uchodźcy, którzy uciekli przed serbskimi atakami w innych częściach kraju. W połowie marca 1993 roku rozpoczęła się bratobójcza wojna między sprzymierzonymi do tej pory Chorwatami i Muzułmanami, walki toczyły się w okolicach miasta, po obu stronach dochodziło do mordów. Wtedy i Chorwaci z Zenicy zaczęli się bać, około jedna czwarta z 23 tys. uciekła. We wszystkich akcjach związanych z wypędzeniami brali udział mudżahedini, głównie z zagranicy – informował współpracownik misji obserwacyjnej Unii Europejskiej ECMC<sup>257</sup>.

Koordinacja międzynarodowych brygad w regionie spoczywać miała w rękach Egipcjanina Ajmana Az-Zawahiriego, znanego jako numer 2 w nieformalnej hierarchii Al.-Kaidy. Jesienią 1991 roku otworzył on biuro w stolicy Bułgarii Sofii i bywał tam widywany od lata 1994 roku<sup>258</sup>. Pismo fachowe Defense & Foreign Affairs and Strategic Policy twierdzi, że kierował stamtąd islamskimi operacjami terrorystycznymi w Bośni i hercegowinie<sup>259</sup>. Zbliżona do kół policyjnych gazeta Slobodna Bosna podaje poza tym, że jest w posiadaniu informacji, z których wynika, że jest w posiadaniu informacji, z których wynika, że w 1993 roku Az-Zawahiri osobiście odwiedził 3 Korpus Armijny w Zenicy i przy tej okazji spotkał Izetbegovicia<sup>260</sup>.

Łącznikiem Az-Zawahiriego z frontem mógł być emir połowy Batalionu „El Mudżahid” Abu al.-Maali. Śledczy amerykańscy określali go wówczas jako „Osamę

---

<sup>256</sup> Fischer Thomas, Frontenwechsel In Bosnien, Novo, Frankfurt, lipiec-sierpień 1994.

<sup>257</sup> Tamże.

<sup>258</sup> Tamże.

<sup>259</sup> Defense & Foreign Affairs and Strategic Policy, 31 sierpnia 1996.

<sup>260</sup> Sastanak Izetbegovicia i Al. Zawahirija u Zenici, Beta, 14 października 2001.



bin Ladena juniora”<sup>261</sup>. Al-Maali miał regularne kontakty z Hasanem AT-Turabim, sudańskim gospodarzem Bin Ladena i szefem Narodowego Frontu Islamskiego (NFI) w tym kraju. I tak wysłał on NFI raport o sukcesach jesiennej ofensywy 1995 roku: „W istocie było to wielkie zwycięstwo ku chwale Allaha”<sup>262</sup>.

Także komendant 3., a potem 7. Korpusu Armijnego Mehmed Alagić miał podobno kontakty z Al.-Kaidą. Jeden z żołnierzy, który był z Alagicielem w 7 Brygadzie 3 Korpusu, a obecnie przebywa w areszcie, oskarżył go o otrzymywanie od tej organizacji terrorystycznej „ogromnych sum pieniędzy”<sup>263</sup>.

Ósmego maja 2004 roku w Bagdadzie znaleziono okaleczone ciało Amerykanina Nicholasa Berga. Kilka dni później w Internecie krążyło nagranie przedstawiające jego egzekucję. Na całym świecie ludzi ogarnęło śmiertelne przerażenie. Niemiecki Bild opublikował zdjęcie ściętej głowy w powiększeniu. Prezydent USA George W. Bush tak zwrócił się w orędziu do narodu: Działania terrorystów, którzy dokonali egzekucji tego mężczyzny, przypominają nam naturę tych niewielu ludzi, którzy chcą zatrzymać postęp w Iraku<sup>264</sup>. Szok był dlatego tak silny, że do tej pory opinia publiczna nie miała pojęcia o ścinaniu głów. Żaden z komentatorów nie zwrócił uwagi na fakt, że Nicholas Berg nie był pierwszą ofiarą takiego mordu. To była powtórka. Islamscy wojownicy Boga, zwłaszcza z Afganistanu i Arabii Saudyjskiej, zaczęli tę metodę stosować na początku lat dziewięćdziesiątych w czasie wojny w Bośni. Jednak nigdy podobne doniesienia nie docierały do zachodnich mediów. Nigdy prezydent USA nie piętnował podobnych czynów ani nie zapowiadał odwetu. Nigdy nie było mowy, że takie egzekucje wynikają z natury ludzi, którzy chcą zatrzymać postęp w Bośni.

Jest wprawdzie dowiedzione ponad wszelką wątpliwość, że serbskie oddziały militarne, a zwłaszcza paramilitarne, dopuszczały się potwornych zbrodni. Za symbole tych okrucieństw słusznie uznaje się Sarajewo i Srebrenicę w pierwszym z tych miast latami terroryzowano uwięzionych cywilów ogniem artyleryjskim w drugim latem 1995 roku zmasakrowano żołnierzy wziętych do niewoli. A jednak byłoby

---

<sup>261</sup> Hecimović, Vlasti, humanitarici i teroristi: tajne jedne veze, „Dani”, Sarajevo, 6 grudnia 2002.

<sup>262</sup> Bodansky, *Offensive In the Balkans*, London 1995, s.95.

<sup>263</sup> Hacimovic Esad, *Bio sam Oficir Al.-Kaide, Dani Sarajevo*, 16 lipca 2004.

<sup>264</sup> Orędzie telewizyjne z 12 maja 2004.

niewłaściwe z obu tych bezspornych faktów wyciągnąć odwrotny wniosek, a mianowicie, że można bagatelizować zbrodnie dwóch pozostałych stron w tej wojnie domowej. I tak zarówno w Sarajewie, jak i w Srebrenicy obok serbskich zbrodni potępić należy również i muzułmańskie. Uważa się, że w maju i czerwcu 1992 roku w stolicy zamordowano do 1500-3000 Serbów, którzy jeszcze tam zostali. Odpowiedzialna była za to 10 Brygada Górska Izetbegovicia pod rozkazami komendanta Musana Topalovicia Caco, kryminalisty, który ma też na sumieniu wielu Muzułmanów i Chorwatów<sup>265</sup>.

Szczególnie krwawe były zbrodnie jednostek mudżahedinów, podlegających 3 Korpusowi Armijnemu z kwaterą główną w Zenicy, a zwłaszcza 7 Brygady. Żołnierze z tej jednostki musieli surowo przestrzegać zasad wiary muzułmańskiej. Rekruci musieli złożyć przysięgę, że będą przestrzegać zasad prawdziwego muzułmańskiego żołnierza, spisanych w podręczniku pod tytułem Instrukcje dla muzułmańskiego bojownika<sup>266</sup>. Zgodnie z informacjami haskich śledczych już w 1993 roku w 7 Brygadzie rozdano 20000 egzemplarzy tego podręcznika, w 1994 roku zrobiono dodruk. W owym savoir-vivrze dżihadu na przykład pod hasłem jeniec wojenny przeczytać można: „Zabijanie kobiet, dzieci i księży, którzy w żaden sposób nie uczestniczą w wojnie ani nie pomagają wrogowi bezpośrednio czy pośrednio, jest zakazane. Islam zabrania również tortur i znęcania się nad jeńcami wojennymi oraz okaleczania rannych lub martwych wrogów. Są to ogólne reguły, które muszą być dla naszych żołnierzy wiążące. Jeśli jednak oficer dowodzący uważa, że sytuacja i ogólny interes wymagają innego sposobu postępowania, żołnierze muszą okazać mu posłuszeństwo. Jeśli na przykład wasz oficer lub przełożony komendant jest zdania, że w interesie obrony, ochrony własnego narodu lub wyższych celów należy spalić dane budynki, uprawy lub lasy, wówczas jest to dozwolone. Do danego dowódcy należy również decyzja czy potrzebne i w ogólnym interesie jest wypuszczenie, wymiana lub likwidacja jeńców”<sup>267</sup>. Tym samym jednostki dżihadu w armii

---

<sup>265</sup> P.T.N., U Sarajewu ubijeno 10000 Serba, Nacional, \* grudnia 2004.

<sup>266</sup> International Criminal Tribunal for the Former Yugoslavia, Indictment Against Enver Hadzihasanović, Mehmed Alagić, Amir Kubura ([www.un.org/icty/indictment/english/had-ii010713e.html](http://www.un.org/icty/indictment/english/had-ii010713e.html))

<sup>267</sup> Tamże.

bośniackich Muzułmanów zlekceważyły postanowienia konwencji genewskiej, czego bezpośrednim skutkiem były okrutne zbrodnie na cywilach i jeńcach wojennych.

Ponieważ Zachód lekceważy serbskie doniesienia, uznając je za przejawy propagandy, należy zrezygnować w tym miejscu z ich cytowania. Przytoczyć należy, że belgradzki Committed for the Collection of Data on Crimes Committee for the Humanity and International Law w samym tylko przeglądzie z sierpnia 1995 roku wymienia 60 przypadków, w których dopuszczono się ścięcia głów, każdorazowo z podaniem nazwiska, imienia ofiary oraz miejsca zbrodni<sup>268</sup>. Co najmniej 10 przypadków egzekucji przez ścięcie głowy przekazano Trybunałowi w Hadze<sup>269</sup>.

Jak donosiła chorwacka gazeta *Horizont*, latem 1993 roku podczas ataków 3 Korpusu w środkowej Bośni w okolicy Travnika i Zenicy życie Chorwatów było wyłączone jak na taśmie fabrycznej. Jeden ze świadków zeznawał, że ścinanie głów ofiarom było zwyczajowym rytuałem mudżahedinów w dolinie Lasvina. Ciężkie zarzuty skierowane są bezpośrednio pod adresem muzułmańskiego prezydenta Bośni: „Izetbegović osobiście dał rozkaz do tego ataku i zagrzewał mudżahedinów do rytualnego ścinania głów”. A dalej: „Według zeznań świadka Popovicia skazani na śmierć musieli stanąć w kręgu. Potem pierwszemu ścinano głowę, stawiano ją na tacy i podawano kolejnemu skazanemu do pocałowania. W ten sposób głowa robiła całe okrażenie, z ręki do ręki, od ust do ust. Następnie ścinano kolejną ofiarę, i tak po kolei”<sup>270</sup>.

Slobodna Bosna pisze: Ci którzy przeżyli, złożyli relacje o tym, co się działo w obozie mudżahedinów. Ich świadectwa są poparte fotografiami, zrobionymi przez ludzi z komanda egzekucyjnego, którzy pozowali obok swoich ofiar. Na zdjęciach widać więźniów, którzy związani leżą na ziemi i jeszcze żyją. Na jednym z tych zdjęć ciemnoskóry mudżahedin ostrzy topór, którym później zabije więźniów. Ludzie z komanda egzekucyjnego nie tylko fotografowali egzekucje, ale też je filmowali i montowali z nich materiały propagandowe dla zagranicznych sponsorów. Kopię taśmy z rytualną rzezią wysłano potem w prezencie prezydentowi Alijii

---

<sup>268</sup> Committed for the Collection of Data on Crimes Committee for the Humanity and International Law, Beograd, 23 sierpnia 1995.

<sup>269</sup> Tamże.

<sup>270</sup> Milivoncic Ivica, Izetbegović je tljekom boravka u Bukovici osobno zapovjedno napad i potaknuo mudżahedine na rytualna ubojstva odseljecanjem glava Hrvatima, *Horizont*, 13 czerwca 1997.

Izetbegoviciowi. Więźniówtrzymano w owczarni i mordowano dla zabicia czasu. Całymi dniami nie dostawali jedzenia ani wody, tak że mieli halucynacje z wycieńczenia. Dawano im noże i rozkazywano żeby zabijali się nawzajem. „Jeśli ty go nie zabijesz, ja zbiję ciebie” – mówili mudżahedini półoszalałym mężczyznom, którzy potem rzucali się na siebie z nożami. Kiedy ranni padali na ziemię, mudżahedini ścinali im głowy toporem lub piłą łańcuchową, a tych którzy żyli, zmuszali do całowania świętych głów, które potem nadziewano na pnie drzew. Nie jest trudno dostać kopie tych nagrań. Taśmy takie można było kupić w sklepie wideo w Domu Kultury w miejscowości Zavidovici<sup>271</sup>.

Niemiecka żona jednego z mudżahedinów była naocznym świadkiem wielokrotnej egzekucji jesienią 1995 roku we wsi Guca Gora w pobliżu Tuzły. „Obok klęczącego mężczyzny rozpoznałam Szajcha Abu Abd al.-Ahmeda al.-Masariego, przywódcę mudżahedinów. Po szybkim ruchu klęczący mężczyzna padł na ziemię, coś przeleciało w powietrzu. To była jego głowa”<sup>272</sup>

Szczególnie przerażające dla kobiety było to, że jej własny mąż sfilmował ścięcie i rozprowadzał nagranie wideo jako reklamę świętej wojny. Inny film propagandowy zdobyła redakcja tygodnika Der Spiegel, gdzie było widać kilku mudżahedinów, którzy ścinają głowy trzem Serbom i grają nimi w piłkę nożną<sup>273</sup>.

---

<sup>271</sup> Andjelić, Uragan 95 i mudżahedini, Slobodna Bosna, 13 września 2001.

<sup>272</sup> Gluck Doris, Mundtot. Ich war die Frau lines Gotteskrieger, Berlin 2004, s. 109.

<sup>273</sup> Cziesche Dominik i in., Ihr musst lerner, mit uns zu leben, Der Spiegel 2004, nr 13.